

GRZEGORZ FIGIEL

William Pitt Młodszy – narodziny polityka

William Pitt the Younger – the birth of a politician

William Pitt Młodszy urodził się 28 maja 1759 roku w miasteczku Hayes niedaleko Bromley w hrabstwie Kent,¹ ale wspaniała historia rodziny Pittów rozpoczyna się zupełnie gdzie indziej i prawdę mówiąc ma w sobie więcej niż ślad romansu. Wszystko rozpoczęło się w małym miasteczku Blandfort w hrabstwie Dorsetshire od proboszcza tegoż miasteczka, Christophera Pitta,² który był założycielem rodziny. Sławę i rozgłos zyskał dopiero jego syn, Thomas. Wychowywany w probostwie marzył o podróżach i wielkich pieniądzech. Nie współgrało to oczywiście z wychowaniem, jakie odebrał od ojca. Młodość rządzi się jednak swoimi prawami i Thomas otrzymał to, czego pragnął.

Awanturniczy styl życia Thomasa Pitta spowodował, że bardzo szybko wszedł w konflikt z prawem. Powodem jego kłopotów był także swoisty zmysł kupiecki, który podpowiedział Pittowi, że prawdziwe interesy można robić, zajmując się handlem zamorskim, który w XVII i XVIII był nieograniczony, ale kontrolowany przez kompanie czerpiące z niego duże zyski. Brzmi to trochę nieprawdopodobnie, ale Thomas Pitt naraził się jednej z nich, a konkretnie Kompanii Wschodnioindyjskiej, i został wtrącony do więzienia w Indiach. Powodem uwięzienia było naruszenie monopolu spółki, czyli przemyt. Ta łatwość wplątywania się w kłopoty nie wróżyła dobrze synowi pastora, który zyskał nawet przydomek – intruz. To, co się później wydarzyło w dalekich Indiach, osnute jest mgłą tajemnicy. Faktem jest, że wprawiany w zakłopotanie przedsiębiorczością Pitta zarząd kompanii poprosił go

¹ J. Holland Rose, *William Pitt and National Revival*, London 1912, s. 34–37.

² *Ibid.*, s. 36.

o współpracę i Thomas został wysłany do Fortu Św. Jerzego w Madrasie jako jego zarządca.³

Co chcieli osiągnąć władarze spółki, wysyłając byłego przemytnika do miejsca odległego o setki mil od zachodniej cywilizacji, można się tylko domyślać. Bezsportny pozostaje fakt, że przez 10 lat Pitt był znany w Madrasie jako Wspaniały Zarządca. Wśród jego licznych innowacji na uwagę zasługiwała metoda wysyłania przekazów wartościowych do Londynu. Waluta, którą przyjął, nie była złotem, ale jego ekwiwalentem w diamentach. Oprócz wysyłanych swoim pracodawcom Thomas posiadał również własną kolekcję tych drogocennych kamieni, a jeden z nich osiągnął światową sławę. W stanie surowym ważył 410 karatów, a po oszlifowaniu jego waga spadła do 137 karatów. Można go było zobaczyć na portrecie Thomasa Pitta, ponieważ był noszony jako ozdoba kapelusza. Kamień ten kupił książę orleański i po dziś dzień można go oglądać w Luwrze.⁴

Po okresie prosperity w Indiach Pitt powrócił do Europy, ale na zupełnie innych warunkach. Wyjeżdżał na Wschód jako przemytnik zmuszony walczyć o każdego funta, a wracał do Anglii jako doskonały organizator i człowiek bardzo bogaty. Zarobione pieniądze Thomas postanowił zainwestować w politykę, co przyniosło jego potomkom wiele pożytku i zaszczytów. Kupił ziemię w starym opuszczonym mieście Old Sarum, które posiadało jeden ważny przywilej – mogło wysyłać swoich przedstawicieli do Izby Gmin. Niezwykle sprytny człowiek, jakim był Thomas Pitt, nie zwykł marnować takich okazji i jako członek Old Sarum został wybrany do parlamentu.⁵ Można powiedzieć, że pradziadek Williama Pitta Młodszeo przecierał polityczne szlaki dla swoich potomków. Jego syn Robert odziedziczył polityczne umiejętności ojca, sam zaś miał dwóch synów, z których młodszy to William Pitt lord Chatham, pierwszy minister w rządzie Jego Królewskiej Mości i ojciec Williama Pitta Młodszeo.

Matką Williama Pitta była lady Hester Grenville, niezależna od nikogo hrabina Temple. Koligacje rodzinne sprawiły, że od najmłodszych lat William był wychowywany i otaczany przez wytrawnych polityków. Jego wujkiem był George Grenville, jeden z głównych opozycjonistów rządu Roberta Walpole'a, kuzynem William Wyndham Grenville – późniejszy minister spraw zagranicznych w jego gabinecie. Siostra Williama, Hester, poślubiła hrabiego Charlesa Stanhope'a, a brat Williama Grenvill, markiz Buckingham, pełnił znaczącą rolę w parlamencie.⁶ Te powiązania były niezwykle ważne, zwłaszcza w osiemnastowiecznej Anglii, ponieważ stanowiły podstawę politycznej egzystencji i działały jak potężna oraz zdyscyplinowana siła, mogąca wpływać na politykę wielkiego kraju przez co najmniej dwa pokolenia.

³ W. P. Wilson, *William Pitt the Younger*, Garden City 1932, s. 10.

⁴ *Ibid.*, s. 11; J. Holland Rose, *op. cit.*, s. 36.

⁵ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 12.

⁶ J. Holland Rose, *op. cit.*, s. 36.

Najważniejszą osobą dla Williama był jego ojciec, ekscentryczny i chłodny na zewnątrz, dla swojej rodziny zaś czuły i troskliwy, ale kiedy trzeba było również ostry i przekonywający.⁷ Warto docenić te cechy u polityka, zwłaszcza w trudnych czasach wojennych. W 1756 roku wybuchła wojna siedmioletnia z Francją, a do Anglii wciąż docierały informacje o klęskach na froncie. Wśród polityków zapanowało wrzenie, domagali się człowieka, który mógłby wygrać wojnę i zmasać hańbę, bo za taką niewątpliwie uważano porażki z odwiecznym wrogiem. Wybór padł na Williama Pitta Starszego, który jako sekretarz stanu zajmował się sprawami wojennymi, ale nigdy nie był czynnym żołnierzem. Dlaczego sądzono, że jako najważniejszy z ministrów w rządzie Williama Cavendisha, księcia Devonshire, uratuje kraj? Wydaje się, że odpowiedzi należy szukać w jedynej broni, jaką posiadał; tą bronią była elokwencja. Właściwie użyte słowo przemawiało do wyobraźni i pozwalało żywić nadzieję na lepsze jutro. Pitt, obejmując urząd, rzekł do premiera: „Mój Panie, jestem pewien, że mogę uratować ten kraj i że nikt inny tego nie potrafi”.⁸ Nie były to słowa rzucone na wiatr, minister dokładnie wiedział, czego potrzebuje angielska armia, aby wygrać z Francuzami. Najważniejsze było regularne zaopatrzenie i tonowanie nastrojów klęski. Jako wnuk Thomasa Pitta doskonale wiedział, co znaczy prawdziwe niebezpieczeństwo, wiedział także, że Anglia w takim niebezpieczeństwie nie jest. Walkę z Francją uważał za zajęcie modne w Anglii, podobnie jak polowanie na lisa. Na wyniki tak prowadzonej polityki trzeba było trochę poczekać, ale opłacało się. W 1759 roku do Anglii dotarły wieści o sukcesach w toczonej wojnie, a popularność Williama Pitta osiągnęła szczyt. W tak szczególnym roku dla rodziny Pittów na świat przyszedł ich drugi syn, William.⁹

Z trzech synów Williama Pitta Starszego najstarszy John i najmłodszy James Charles przeznaczeni byli do służby wojskowej. Drugi wśród synów miał zająć się prawem i stał się nadzieją ojca na kontynuowanie rodzinnych tradycji. Ojciec trafnie przeznaczył młodego Williama do zawodu prawnika, ponieważ od samego początku chłopiec cierpiał na różne dolegliwości do tego stopnia, że nie było mowy o posłaniu go do szkoły i musiał kształcić się w domu.¹⁰ Nie ma wątpliwości odnośnie do jego wyjątkowych zdolności w nauce, należał do tej grupy uczniów, którzy się nie uczą, lecz po prostu przypominają sobie wcześniej zdobyte wiadomości. Domowy nauczyciel młodego Pitta, Edward Wilson, wspomina o wyjątkowych zdolnościach jego wychowanka w nauce łaciny: „Jak tylko zobaczył, od razu przetłumaczył pół tuzina stron Tukidydesa – robił to tylko z dwoma lub trzema błędami”.¹¹ Co rano studiował klasykę ze swoim nauczycielem, a wieczorem nauka była kontynuowana

⁷ *William Pitt to his Mother*, Brighthelmston 23 August 1767; 30 August 1767; 6 September 1767, PRO 30/8/11; por. M. Duffy, *The Younger Pitt*, London 2000, s. 2.

⁸ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 14.

⁹ M. Duffy, *op. cit.*, s. 1.

¹⁰ E. J. Evans, *William Pitt the Younger*, London–New York 1999, s. 3.

¹¹ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 21.

przy pomocy bardziej inspirującej metody – chłopiec przyłączał się do swego ojca i recytował w języku angielskim to, co przeczytał po łacinie i w grece. Tak było dzień po dniu, William był szkolony w sztuce wymowy, a nauczycielem był jeden z największych mówców w historii angielskiej Izby Gmin. Wykształcenie dziecka nie było ograniczane do klasyki, znał współczesnych poetów angielskich i doskonale orientował się w tematyce biblijnej, ponieważ ojciec uważał, że nie można pominąć religii w wychowaniu i często czytywał dzieciom Biblię.¹² To dzięki tym ćwiczeniom z ojcem William odkrył łatwość w używaniu słów. Mógł przy każdej okazji i bez wahania wypowiadać zdania przyjemnie głośne, dystygowane oraz dokładne. Przyciągało to uwagę i oczarowywało słuchających.¹³ Dla Pitta literatura była po prostu surowym, nieprzerobionym materiałem retoryki, a to co należało studiować, to styl.

W 1766 roku William Pitt Starszy objął urząd premiera, który proponowano mu już kilka lat wcześniej oraz przyjął tytuł lorda Chatham. Tym samym rozstał się z Izłą Gmin, która była jego królestwem i wstąpił do Izby Lordów o niewielkiej liczbie członków, konserwatywnej w usposobieniu, która była ciasnym pomieszczeniem dla jego doskonale rozwiniętej elokwencji. „Cieszę się, że nie jestem najstarszym synem – zrobił uwagę młody William Pitt – chcę służyć mojemu krajowi w Izbie Gmin tak jak tata”.¹⁴ Czy już wtedy mógł przewidywać swoją wielką karierę? Wydaje się, że nie. Był po prostu zafascynowany swoim ojcem, który stał się dla niego wzorem postępowania.¹⁵ Można jednak stwierdzić, że dzieciństwo wywarło wielki wpływ na jego dalsze życie i było doskonałym wstępem w karierze przyszłego polityka.

Gdy William ukończył 14 lat, uznano, że nadszedł czas, aby podjął naukę w szkole. Wybór padł na Pembroke Hall w Cambridge.¹⁶ Podczas pierwszych dni na uczelni młodemu Pittowi towarzyszyła pielęgniarka zatrudniona w rezydencji jego ojca, ale jej opieka była niewystarczająca, gdyż William bardzo szybko podupadał na zdrowiu i zaczął cierpieć na podagrę. Oddano go więc pod opiekę doktora Anthony’ego Addingtona, który wywarł przemożny wpływ na całe życie Williama Pitta Młodszego.¹⁷ Addington z powodzeniem rozpoczął kurację chłopca, postępy w leczeniu następowały błyskawicznie, antidotum na dolegliwości było proste: wczesne chodzenie spać, codzienna jazda konno oraz dieta, w której najważniejszym

¹² *Ibid.*, s. 22.

¹³ I. R. Christie, *Wars and Revolutions. Britain 1760–1815*, Cambridge–Massachusetts 1982, s. 181; por. R. Chateaubriand, *Pamiętniki z za grobu*, Warszawa 1991, s. 272.

¹⁴ J. Holland Rose, *op. cit.*, s. 34.

¹⁵ *William Pitt to His Mother*, Brighthelmston 6 September 1767, PRO 30/8/11.

¹⁶ *Pitt William (1759–1806)*, [w:] *The Dictionary of National Biography*, vol. XV, Oxford 1917, s. 1254.

¹⁷ Bogata korespondencja rodziny Pittów z doktorem Addingtonem znajduje się w londyńskim PRO Chatham Papers 30/8/15 i 30/8/16.

składnikiem było portugalskie wino, a ściślej jedna butelka dziennie.¹⁸ Młody człowiek ściśle wypełniał zalecenia lekarskie, które sprawiły, że w późniejszym czasie Pitt wytrzymał picie kilku butelek ozdabiającego trunku dziennie, a jego alkoholizm był powszechnie znaną słabością.¹⁹ Jeden z jego bliskich współpracowników mawiał, że premier albo leży na poddaszu chory, albo siedzi w piwnicy i pije,²⁰ a doktor Addington twierdził, że: „Pan Pitt bardzo lubił wypić kieliszek wina, ale butelkę bardziej”. W późniejszych latach William Pitt był nawet pytany, jak to się działo, że będąc przez dłuższy czas pod wpływem alkoholu, mógł przewodzić zgromadzeniu w Izbie Gmin? Udzielił wtedy krótkiej odpowiedzi: „Musicie pamiętać, że inni mogli być w podobnym stanie”.²¹

Po przezwyciężeniu kłopotów zdrowotnych William rozpoczął naukę na wydziale matematycznym, który był kierowany przez najzdolniejszego studenta najstarszego roku, tzw. wranglera. Wrangler cieszył się sławą, która właściwie w 1774 roku należała się mistrzowi; wyróżnienie to przypadło George’owi Pretymanowi. To właśnie Pretyman został nauczycielem i korepetytorem akademickim Pitta.²² Z listów Williama Pitta do matki dowiadujemy się, jak przebiegały jego studia w Cambridge. Wynika z nich, że podczas pierwszych lat Pitt rzadko przebywał poza swoimi pokojami, nigdy nie spędzał bezczynnie dnia, zawsze uczestniczył w zajęciach i był niezwykle punktualny.²³ Niestety nie możemy nic powiedzieć na temat jego osiągnięć, szczególnie na tle konkurencji, ponieważ postępy Pitta nie były nigdy sprawdzone żadnym akademickim egzaminem. Takim przywilejem cieszyli się synowie arystokratów, którzy otrzymywali stopień naukowy bez większego wysiłku. William, studiując matematykę, nie zapominał o czytaniu klasyki, ale teraz to ta pierwsza dziedziną stała się jego pasją. Otaczający go ludzie byli zachwyceni łatwością, z jaką syn lorda Chathama rozwiązywał problemy matematyczne. Na to, że miał on wspaniałą głowę do zapamiętywania liczb, wskazuje fakt z czasów, gdy był już ministrem finansów i potrafił przedstawić roczny budżet kraju bez sięgania do notatek. Pretyman, chociaż sam był matematykiem, hamował zapał swojego ucznia do zagłębiania się w tajemnice nauk matematycznych, wiedząc, że nadmierna wiedza w tej dziedzinie mogłaby być szkodliwa dla przyszłego polityka. Dla swojego nauczyciela William Pitt nigdy nie stracił szacunku, już jako premier często szukał u niego azylu i dobrej rady. Sam także pomógł Pretymanowi w osiągnięciu stanowiska kanonika w opactwie Westminster, od tej pory nowo mianowany ka-

¹⁸ J. Black, *Pitt the Elder*, Cambridge 1992, s. 275; P. Johnson, *Narodziny nowoczesności*, Gdańsk 1995, s. 827.

¹⁹ J. Black, *op. cit.*, s. 22.

²⁰ J. Z. Kędziński, *Dzieje Anglii*, t. 2, Wrocław 1986, s. 478.

²¹ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 26–27.

²² J. Holland Rose, *op. cit.*, s. 53.

²³ *William Pitt to his Mother*, Pembroke Hall 13 July 1774; 10 August 1774; 24 August 1774; 7 September 1774, PRO 30/8/11.

nonik, pod nazwiskiem George Tomline, działał jako prywatny sekretarz Pitta i strażnik jego sumienia. Tomline był również autorem pierwszej biografii Williama Pitta Młodszego, która ukazała się w 1821 roku.²⁴

Przyjaciół w Cambridge, tak jak w całym życiu, miał Pitt niewielu.²⁵ Do tego wąskiego grona można zaliczyć Williama Wilberforce'a, którego losy spletały się z losami Williama Pitta do samego końca. Razem wkraczali na polityczną scenę, a ich zażyłość doprowadziła do zniesienia handlu niewolnikami. To za pośrednictwem Wilberforce'a Pitt poznawał okropności transportu niewolników i kulisy niehumanitarnego handlu.²⁶ William Pitt zapadł w pamięci swoich akademickich rówieśników jako najlepszy student języków klasycznych oraz jako człowiek dumny i zarozumiały. Trudno polemizować z opinią ludzi z nim studiujących, przecież nie uczestniczył w normalnym pozalekcyjnym życiu i mogli go postrzegać przeważnie jako samotnika. A może chronił tylko swoje wartości, nakładając na siebie duże obowiązki, które jeszcze w dzieciństwie wyznaczył mu ojciec.

11 maja 1778 roku zmarł lord Chatham. Wszystkie partie i koterie połączyły się ze sobą, aby uczcić pamięć wielkiego człowieka. Izba Gmin przeznaczyła 20 tysięcy funtów na pokrycie jego długów oraz jednomyślnie uchwaliła nakaz przeprowadzenia publicznego pogrzebu. William przeżył boleśnie stratę ojca, którego jeszcze niedawno słuchał przemawiającego w Izbie Lordów. Nie był jeszcze wtedy pełnoletni, kończył naukę w Cambridge. Na uroczystościach pogrzebowych najstarszy syn i spadkobierca Pitta Starszego był nieobecny i to William Pitt, jako główny krewny zmarłego, podążył za trumną ojca do opactwa Westminster Abbey.²⁷ Opłakiwanie zmarłego nie mogło trwać długo, dlatego że dobiegał końca czas nauki na uniwersytecie i William musiał rozpocząć prawdziwe życie. Oto jak podsumował siedmioletni okres studiów jego biograf: „Jego jedynym krytykiem był heksametr, a jego jedyną piłką nożną była konstrukcja łacińska, w której rzeczownik lub zaimek wraz z określnikiem tworzą razem frazę przysłówkową wyrażającą przyczynę lub czas”.²⁸

Start w dorosłe życie wymagał od Pitta dużo cierpliwości z powodu ciągłych kłopotów finansowych, z jakimi się borykał. Po śmierci ojca otrzymał od głównego spadkobiercy zasiłek w wysokości 600 funtów rocznie.²⁹ To głównie braki finansowe skłoniły Pitta do podjęcia pracy w charakterze adwokata. Praca w sądzie nie była jednak odpowiednim zajęciem dla dumnego i odnoszącego się z rezerwą do ludzi człowieka. Uważał, że adwokaci są zależni od doradców prawnych i sądów

²⁴ G. Tomline, *Memoirs of the Life of the Right Honorable William Pitt*, t. 1–3, London 1821. Egzemplarz, do którego dotarł autor, znajduje się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie.

²⁵ J. Z. Kędziński, *op. cit.*, s. 478.

²⁶ J. Black, *op. cit.*, s. 300; H. Zins, *Kupcy i kidnaperzy*, Lublin 1999, s. 193–194.

²⁷ H. Zins, *Przez epoki i kontynenty*, Lublin 1996, s. 93.

²⁸ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 30.

²⁹ M. Duffy, *op. cit.*, s. 2.

przysięgłych, a ich zawód to ciągłe błaganie przed umysłami niższymi od umysłu adwokata.³⁰ Syn lorda Chathama nie mógł błagać, nie potrafił tego robić. Faktem jest, że ojciec chciał, aby syn został prawnikiem, ale tylko po to, by lepiej był przygotowany do działalności politycznej w Izbie Gmin. Nadarzała się ku temu dobra okazja, były nią wybory do parlamentu zaplanowane na przełom 1780 i 1781 roku.

Chcąc dostać się do Izby Gmin, Pitt musiał najpierw znaleźć się na liście wyborczej jednego z okręgów, który posiadał prawo wysyłania członków do tego organu ustawodawczego. W tej sprawie zwrócił się do Charlesa Watsona-Wentwortha, bardziej znanego jako markiz Rockingham, który był w tym czasie liderem opozycji wobec rządu lorda Fredericka Northa. Rockingham dobrze pamiętał, jak Chatham w 1766 roku pozbawił go urzędu premiera i nie zamierzał pomagać jego synowi w rozpoczęciu kariery politycznej.³¹ Odpowiedź była więc kurtuazyjna i bardzo nieprzyjemna; markiz pisał, że ma już wiele osób, które mogą być kandydatami z jego okręgów i że jest rzeczą niemożliwą, aby mógł się tam znaleźć kandydat z tak wspaniałej i zasłużonej rodziny. Dla młodego Pitta był to policzek i upokorzenie, którego nigdy nie zapomniał. Na szczęście dla początkującego polityka znalazł się ktoś, kto docenił jego zdolności jeszcze w czasie studiów. Tym człowiekiem był syn lorda Johna Granby – książę Charles Rutland (tytuł odziedziczony po dziadku w 1779 roku), który zainteresował się losem kolegi z czasów studenckich. Pośród politycznych sojuszników młodego księcia znajdował się sir James Lowther, który był znany z ogromnej hojności i gościnności. To właśnie Lowther za namową księcia zaproponował Pittowi start w wyborach z okręgu Appleby.³² W liście do matki z listopada 1780 roku William wyjaśnia dokładnie charakter tej propozycji: „Moja droga Matko, mogę Cię teraz poinformować, że widziałem sir Jamesa Lowthera, który powtórzył swoją wcześniejszą ofertę i to w jak najbardziej okazały sposób. Zapewniał, że ze względu na zasady ojca jest przekonany, iż powinien wprowadzić właśnie mnie. Żaden warunek nie został przy tym wymieniony. Przy takich liberalnych warunkach nie wahałem się przyjąć propozycji, na którą tak czekałem. Appleby jest miejscem, które mam reprezentować, a elekcja prawdopodobnie odbędzie się za tydzień lub dziesięć dni bez mojego fatygowania się, a nawet odwiedzenia moich wyborców. Będę jednak na czas, by być widzem i słuchaczem tak ważnej sceny”.³³ W słowach Pitta przebija radość z niezależności, którą ofiarował mu jego patron, jednocześnie Pitt jest szczery, gdy mówi o procedurach wyborczych, które potem z takim zacięciem chciał reformować.³⁴

³⁰ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 33–34.

³¹ E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1995, s. 517.

³² J. Holland Rose, *op. cit.*, s. 74–75.

³³ *William Pitt to His Mother*, Lincoln's Inn 6 November 1780, PRO 30/8/12.

³⁴ W. Konopczyński, *Dzieje parlamentaryzmu angielskiego*, Warszawa 1923, s. 85–86; H. Katz, *Anglia u progu demokracji*, Warszawa 1965, s. 284.

W ten sposób William Pitt wszedł do parlamentu, uznany przez wyborców w Appleby za ich reprezentanta. 23 stycznia 1781 roku zajął swoją pozycję w 558-osobowej Izbie Gmin po lewej stronie, czyli w ławach opozycji do rządu Northa, jako potomek wielkiego lorda Chathama.³⁵

William Pitt Młodszy zdobywał swe pierwsze parlamentarne doświadczenia, popierając radykalny ruch Christophera Wyvilla i działając w konsekwencji Williama Petty lorda Shelburne. Było to frakcja bardzo wygodna dla tak niezależnego polityka, jakim zaczynał być Pitt. Sytuowała się na scenie politycznej poniekąd w centrum: między wigami Rockinghama-Foxa a zwolennikami króla. Taka lokalizacja na scenie politycznej pozwalała Pittowi spokojnie obserwować wydarzenia i wygrywać na sprzecznościach. W momencie gdy Shelburne został premierem, Pitt otrzymał pierwsze stanowisko ministerialne i został kanclerzem skarbu. Nominacja tak młodego człowieka na tak ważne stanowisko na pewno wzbudziła zdziwienie, ale nie wywołała żadnego sprzeciwu. Pitt zdążył już udowodnić, że na finansach zna się jak nikt w ówczesnej Izbie Gmin, w dodatku wyznawał poglądy ekonomiczne Adama Smitha, który był niezwykle popularny i ceniony w Anglii.³⁶ Jego pierwsze mowy w Izbie Gmin dotyczyły finansów i zrobiły na słuchaczach ogromne wrażenie.

Debiut Williama Pitta w debacie parlamentarnej nastąpił 26 lutego 1781 roku. Izba Gmin dyskutowała nad projektem ustawy Edmunda Burke'a do reformy oszczędnościowej. Jeden z posłów postanowił nakłonić młodego reprezentanta okręgu Appleby, aby odpowiedział na uwagi ministra. William Pitt zdecydował się nie korzystać z pierwszej lepszej okazji do debiutu, ale było za późno. Kiedy poprzedni mówca usiadł, niczego niespodziewający się William został zaatakowany przez okrzyki: Pitt!, Pitt! Każde spojrzenie było skierowane w kierunku młodego posła, musiał więc przyjąć wyzwanie. Wysoki, szczupły mężczyzna powstał i natychmiast odkryto u niego parlamentarną postawę, która wydawała się wrodzona, bo przecież należał już do czwartego pokolenia rodziny o wielkich tradycjach, dla której Izba Gmin była drugim domem.³⁷ Do jego doskonałej postawy dodany został głos, czysty i donośny. Jego mowa wprawiła w zachwyt słuchaczy tym, że była wygłaszana bez wcześniejszego przygotowania, a mimo to zdania były celne i dokładnie zbudowane. Argumenty były precyzyjne i trafiały w sedno sprawy. Od tej pory William Pitt Młodszy zajął miejsce wśród najlepszych mówców angielskiego parlamentu. Po wygłoszeniu pierwszej mowy wiatom na cześć Pitta nie było końca, nawet premier przyznał niezwłocznie, że Pitt wygłosił najlepszą pierwszą mowę, jaką kiedykolwiek usłyszał. Burke zagadnięty przez jednego z posłów, który uważał, że młody Pitt był w ten dzień jak „odłam starego bloku”, wykrzyknął: „On nie jest

³⁵ J. R. Minney, *No. 10 Downing Street: a House in History*, Boston 1963, s. 115.

³⁶ M. Senkowska-Gluck, *Perfidny Albion*, [w:] *Europa i świat w epoce napoleońskiej*, Warszawa 1988, s. 361–362; N. Davies, *Europa*, Kraków 1998, s. 647.

³⁷ W. P. Wilson, *op. cit.*, s. 50.

odłamkiem starego bloku, on jest starym blokiem sam w sobie”.³⁸ Chęć usłyszenia Pitta po raz kolejny stała się życzeniem całej Izby Gmin, spełnionym podczas jednej z debat finansowych 31 maja 1781 roku. Pitt powtórzył swój sukces i nawet Fox musiał przyznać, że powoli staje się główną postacią parlamentu. Kolejny pokaz swoich zdolności oratorskich i ekonomicznych dał Pitt w grudniu 1781 roku podczas oszacowywania kosztorysu dla armii i już dla nikogo nie była zaskoczeniem jego ministerialna nominacja.

Pierwsza ministerialna przygoda Pitta zakończyła się wraz z dymisją Shelburna. Młody polityk, nie chcąc wchodzić w układy z przeciwnikami króla, postanowił odpocząć od polityki. Korzystając z okazji, Wilberforce zaproponował przyjacielowi wycieczkę po Francji. Mający wtedy wiele wolnego czasu Pitt zgodził się natychmiast, proponując na pierwszy ogień Reims.³⁹ Zaopatrzeni w listy polecające przyjaciele udali się w podróż, która stanowiła kanon w systemie edukacyjnym młodych Anglików.⁴⁰ W Reims, a potem w Paryżu spotkali się z bardzo dobrym przyjęciem, zwłaszcza gdy Francuzi dowiedzieli się, że wśród gości znajduje się były minister skarbu. Od tej pory Pitt cieszył się wielkim powodzeniem, szczególnie u dam. I już wkrótce cały Paryż plotkował, że zastawiła na niego sieci córka Neckera, Anna Luiza, bardziej znana jako madame de Staël.⁴¹ Ale namiętności Pitta kończyły się na polityce i Anna Luiza musiała przełknąć gorzką pigułkę odrzucenia, a William pozostał do końca życia kawalerem.⁴² Niespodziewanie młodzi podróżnicy musieli zakończyć pełne rozrywek zwiedzanie Paryża. Specjalny goniec wezwał Pitta do Londynu, w którym koalicja rządowa North–Fox zaczęła się chwiać, a jedynym człowiekiem, który mógł sformować nowy gabinet, był syn wielkiego lorda Chathama.⁴³

Jerzy III zdecydował się na ten odważny krok, chcąc uporządkować angielską scenę polityczną i rozstrzygnąć zawile spory parlamentarne. Nie było to jednak zadaniem łatwym w Anglii, która znajdowała się w fatalnym położeniu. Można bez wielkiej przesady stwierdzić, że ów kraj znajdował się na krawędzi tego, co dziesięć lat później dokonało się we Francji. Kolejne roszady gabinetowe dotyczyły przecież najbardziej króla Jerzego. Niedawny jego najbliższy współpracownik i premier North sprzymierzył się z wrogiem numer jeden Korony, Charlesem Foxem, i obaj przeforsowali w parlamencie rząd księcia Portland.⁴⁴ Jerzy III nie znosił Foxa za to, że ten miał zły wpływ na jego najstarszego syna, księcia Walii, który miał z ojcem nie najlepsze relacje. Northa król zaczął uważać

³⁸ J. R. Minney, *op. cit.*, s. 115.

³⁹ G. Bidwell, *Hebanowe ładunki*, Wrocław 1978, s. 20.

⁴⁰ Z. Gołębiowska, *W kręgu Czartoryskich*, Lublin 2000, s. 82.

⁴¹ P. Johnson, *op. cit.*, s. 152.

⁴² Id., *Historia Anglików*, Gdańsk 1995, s. 258; M. Senkowska-Gluck, *op. cit.*, s. 339.

⁴³ G. Bidwell, *op. cit.*, s. 21–22; G. M. Trevelyan, *History of England*, London–New York–Toronto 1947, s. 557.

⁴⁴ *F. Bukaty do Cieciszowskiego*, Londyn 25 marca 1783, Bibl. Czart., rkps 3998 IV.

za zdrając,⁴⁵ a o księciu Portland prasa od razu zaczęła rozpisywać się w satyrycznym tonie. Jedną z relacji przytoczono na łamach „Pamiętnika Politycznego i Historycznego”: „[...] potrzeba jednego domowego nauczyciela, na miesiąc tylko, dla pewnego podeszłego sieroty, aby mu dać lekcje w geografii, arytmetyce, w umiejętności handlowej, podatkowej, skarbowej, w prawie, teologii, w pięknych naukach, o sposobie zawierania pokoju, traktatów, aliansów itd., w czym jeszcze żadnej nie ma wiadomości”.⁴⁶

Przez parę tygodni angielski król opóźniał zaprzysiężenie nowego rządu, a gdy już tego dokonał, zrobił to w bardzo nieprzyjemny dla nowych ministrów sposób: „Gdy lord North i pan Fox jako nowo obrani wielcy sekretarze pocałowali rękę królewską, nic im na to król nie odpowiedział, ale obróciwszy się do przytomnych dworskich panów, rzekł z pomieszaniem – Bardzo dziś mamy czas niepogodny”.⁴⁷ Monarsze wtórowała angielska prasa, na której łamach można było przeczytać, że: „Teraz Anglia jest niby ukrzyżowana między dwoma łotrami”.⁴⁸ Formalne zatwierdzenie nowego gabinetu nie przeszkadzało Jerzemu III w dalszej kampanii antyrządowej. Zawziętość króla była tak wielka, że gdy Fox zaproponował w imieniu rządu ustawę likwidującą korupcję i monopol Kompanii Wschodnioindyjskiej w Indiach, Jerzy III, nie zważając na konieczność tych reform, doprowadził do kolejnej zmiany rządu.⁴⁹ Nowe przesilenie rządowe zakończyło również niekorzystny okres w życiu publicznym króla, bardziej emocjonalny niż polityczny.⁵⁰

Opozycja i związana z nią prasa wyśmiewały najmłodszego w dziejach Anglii premiera,⁵¹ który zaczął sprawować rządy 19 grudnia 1783 roku, uważając że na stanowisku nie przetrwa świąt.⁵² Obawy nie były bezpodstawne, miał bowiem Pitt zdecydowaną mniejszość zwolenników w Izbie Gmin, a jego gabinet składał się z samych lordów.⁵³ Jedyną taktyką, jaką mógł przyjąć, było unikanie rażących porażek i spokojne wyczekiwanie na rozwiązanie parlamentu przez króla. Prowadzenie takiej polityki umożliwiał sam Charles Fox, stosując obstrukcję ustawodawczą, która zraziła do niego część niedawnych zwolenników. Pitt czekał cierpliwie trzy miesiące i gdy 10 marca 1784 roku Izba Gmin uchwaliła w końcu ustawę

⁴⁵ J. H. Plumb, *New Light on the Tyrant George III*, Washington 1978, s. 18.

⁴⁶ „Pamiętnik Polityczny i Historyczny”, maj 1783, s. 570.

⁴⁷ *Ibid.*, s. 571.

⁴⁸ „Pamiętnik Polityczny i Historyczny”, czerwiec 1783, s. 15.

⁴⁹ E. J. Evans, *op. cit.*, s. 7; J. Z. Kędzierski, *op. cit.*, s. 477.

⁵⁰ J. H. Plumb, *op. cit.*, s. 18.

⁵¹ W momencie rozpoczęcia rządów Pitt miał 24 lata i 7 miesięcy.

⁵² J. R. Green, *England under the Reign of George III*, Bielefeld 1915, s. 57–58; J. Ridley, *The History of England*, London 1981, s. 226.

⁵³ *Propozycja składu rządu: William Pitt to the King, Berkeley Square 24 December 1793*, [w:] A. Aspinall, *The Later Correspondence of George III*, vol. 1, *December 1783 – January 1793*, Cambridge 1966, s. 7; por. zestawienie członków pierwszego gabinetu Williama Pitta Młodszego [w:] C. Cook, J. Stevenson, *British Historical Facts 1760–1830*, London–Basingstoke 1980, s. 15–16.

budżetową, król rozwiązał parlament.⁵⁴ W ten sposób kształtował się jeden z ważniejszych czynników rządów parlamentarno-gabinetowych w Anglii, polegający na współdziałaniu króla z ogółem wyborców przez odwołanie się doń w okresach konfliktów pomiędzy gabinetem a parlamentem. Stanowiło to podstawę do przyjęcia poglądu o politycznym zwierzchnictwie narodu, rozstrzygającego w ostatniej instancji spory między egzekutywą a legislatywą.⁵⁵

Rozpoczęła się kampania wyborcza, która miała dać odpowiedź na pytanie, czy William Pitt jest w stanie nadal kierować rządem Jego Królewskiej Mości. Specjalistów od wyborów było wtedy dwóch: doświadczony John Robinson, który kierował wyborami w latach 1774 i 1780, oraz młodszy od niego George Rose, jego uczeń i następca. Obaj, razem z Pittem, zbadali szczegółowo każdy okręg wyborczy i każdego po sta z osobna. Okazało się, że potrzebują 200 tysięcy funtów, aby zapewnić sobie zwycięstwo. Pieniądze dała Kompania Wschodnioindyjska, finansiści i kupcy bojący się o swoją przyszłość w razie zwycięstwa Foxa. Wyskrobano też coś ze szkatuły królewskiej i wynik wyborów był przesadzony.⁵⁶ Pitt uzyskał w parlamencie trwałą większość, która była dla niego oparciem przez następnych 17 lat. Większość ta nie była początkowo zbyt jednolita. W przeciwieństwie do opozycji Pitt musiał dopiero budować swój obóz polityczny, który przeszedł do historii pod nazwą odnowionej partii torysów.⁵⁷ Nie byli to już dawni torysi, bezgranicznie popierający politykę króla, ale posłowie głoszący szacunek dla konstytucyjnych praw Korony i powoli, ale zgodnie z prawem, łamiący jej wpływ.⁵⁸

Jerzy III spodziewał się, że William Pitt Młodszy będzie uległym mu premierem, ale te przewidywania nie ziściły się. Szybko wziął górę indywidualizm młodego polityka, który miał do wykonania dwa bardzo ważne zadania: uzdrowienie finansów publicznych, nadszarpniętych w poprzednich latach, i wyprowadzenie Wielkiej Brytanii z izolacji międzynarodowej, w jakiej się znalazła po wojnie w Ameryce. W tym miejscu należy dodać, że brytyjskie oddziaływanie na politykę europejską było wówczas najsłabsze w ciągu całego XVIII wieku,⁵⁹ ale sam Fryderyk II wyrażał nadzieję, że syn jego dawnego sojusznika, Chathama, przywróci Anglii znaczenie, które poprzednio miała w Europie.⁶⁰

Start Williama Pitta juniora w dorosłe życie nie był najłatwiejszy, pomimo że należał do uprzywilejowanej warstwy angielskiego społeczeństwa. Ciągłe problemy ze zdrowiem, leczone za pomocą bardzo niekonwencjonalnej metody, mogły spowodować nieodwracalne zmiany w mentalności młodego

⁵⁴ J. Z. Kędzierski, *op. cit.*, s. 478.

⁵⁵ W. Kręcis, *Status prawny po sta do Izby Gmin w Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2000, s. 12.

⁵⁶ J. Z. Kędzierski, *op. cit.*, s. 536–537.

⁵⁷ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 542; *England under the Hanoverians*, [w:] *A History of England*, red. C. Oman, London 1919, s. 306–308.

⁵⁸ J. W. Derry, *Politics in the Age of Fox, Pitt and Liverpool*, Palgrave 2001, s. 38.

⁵⁹ I. R. Christie, *op. cit.*, s. 192–193.

⁶⁰ E. Małek, *Wojna pamfletów w Anglii 1790–1793*, Toruń 1993, s. 10.

człowieka. William Pitt należał jednak do osób wyjątkowo uzdolnionych i niezwykle wytrwałych. Te cechy przyczyniły się do tego, że przewyciężał kolejne przeciwności losu i dążył do wyznaczonego sobie celu, jakim było służenie Wielkiej Brytanii w Izbie Gmin.

Wczesna, parlamentarna kariera Pitta była już pasmem kolejnych sukcesów, w wyniku których otrzymał nominację na stanowisko kanclerza skarbu, a później został najmłodszym w dziejach Anglii premierem. Od samego początku jego kariery politycznej było jednak pewne, że jest to człowiek pokroju meża stanu, który wedle angielskiego przysłowia nie myśli o następnych wyborach, ale o następnych pokoleniach.

SUMMARY

William Pitt the Younger – was born in 1759 in Hades, the county of Kent as the second son of William Pitt Older and lady Hester Grenville. Since his youngest years he was thus surrounded by outstanding politicians, which had a great influence on his further life and career. Young William was extremely talented, but he was quickly failing in health and suffered from podagra. That is why he had to be educated at home. Dr A. Addington took care of him. The treatment was very efficient: Portuguese wine, a bottle a day. Submission to doctor's recommendations caused that William Pitt was able to drink several bottles of the recovering drink daily and his alcoholism was widely known.

When his health problems were over, William started mathematical studies in Cambridge under G. Pretymán. He was a diligent student and very much gifted as regards the memorizing of numbers. As prime minister he could present the yearly budget without reaching for notes.

After his father's death in 1778 he had permanent financial troubles and had to take up work. He was called to the bar in 1780, but it soon appeared that his real destination was politics. Despite some problems, he won the election in the Appleby district and in 1781 became the member of the House of Commons.

His first steps in politics were connected with lord Shelburn. Pitt supported Ch. Wyville's radical movement and became chancellor of the exchequer in 1782 under the earl of Shelburne, which was approved by the House of Commons since young Pitt was already known as a gifted financier and an excellent orator. His first adventure as minister ended together with Shelburn's dismissal, but the subsequent political crises caused that king George III decided to designate him as prime minister in 1783.

William Pitt was the youngest prime minister in the history of Great Britain. Since the very beginning of his career it was certain that he was a real statesman who, in accordance with an English proverb, does not think about the next elections, but about the next generations.